

Drodzy Czytelnicy!

Czy księdzu można wierzyć? Nie tylko można, ale i trzeba – gdy głosi Ewangelię o Jezusie Chrystusie. Czy księdzu można nie wierzyć? Można – gdy głosi siebie albo nieustannie konkurujące ze sobą przemijające mądrości świata. Pomiędzy ową wiarygodnością nie z tego świata a niewiarygodnością ludzkiej słabości sytuuje się każdy sługa Kościoła.

1. Uczniowie Chrystusa to ci, którzy całe swoje życie oparli na jednym słowie „wierzę” – „Tobie, Panie, zaufałem, nie zawstydzę się na wieki”. Nasza wiara jest bezpieczna, bo opiera się na absolutnie wiarygodnym Bogu, który przemawia przez świadka wiernego – Jezusa (ks. S. Harężga). Nasza wiara jest bezpieczna, bo jest ubezpieczona społecznie przez Kościół – Jezusowe Ciało (J. Kupczak OP).

2. Instytucjonalne reprezentowanie absolutnie wiarygodnego Boga to ogromne wyzwanie dla biednego grzesznika, który otrzymał powołanie i misję pasterską w Kościele. Całe życie i posługa pasterza będzie zatem walką o utrzymanie się w nurcie boskiej, nadprzyrodzonej wiarygodności. Czasem kończy się ona przegraną – analiza mechanizmów upadku powinna mieć dla nas ogromną wartość terapeutyczną. Powinniśmy dobrze poznać ich przyczyny kulturowo-instytucjonalne, za którymi stoją zazwyczaj szeroko rozumiane błędy antropologiczne (ks. P. Mazurkiewicz). Powinniśmy wnikliwie analizować procesy psychologiczno-duchowe, prowadzące księdza do kryzysu wiarygodności (ks. M. Dziewiecki, A. Rusak).

3. Prawdziwych chorób nie należy leczyć pseudolekarstwami. Jeśli dobrze przerobimy lekcję współczesnych kryzysów Kościoła, unikniemy być może pokusy znajdowania dla nich fałszywych, najczęściej zbyt łatwych rozwiązań. Przykładem może być pokusa przyjmowania rozwiązań prawno-instytucjonalnych preferowanych przez ideologię liberalną niepodzielnie panującą dziś na rynku idei (D. Kowalczyk SJ; rozmowa redakcyjna).

4. Na szczęście mamy wystarczająco dużo przykładów walki wygranej – pomimo upływu wieków wciąż niezmiernie inspirujące jest świadectwo drogi formacyjnej św. Benedykta i jego uczniów (M. Ziolo OCSO). Łaska Boża wciąż rodzi świętych pasterzy, których możemy nazwać wiarygodnymi świadkami. Niezmiernie skuteczną Pośredniczką tej łaski i wierną Matką wiarygodnych, chrystopodobnych duchownych jest Maryja (ks. M. Milczarek).

5. W czasach zamętu warto przywoływać porządkującą refleksję eklezjologiczną Josepha Ratzingera: „W Kościele robi się ciasno i duszno wtedy, kiedy piastujący w nim urzędy zapominają, że sakrament nie jest udzieleniem władzy, lecz wywłaszczeniem mnie samego dla Tego, w «osobie» którego mam mówić i działać” (ks. K. Kaucha). Na takiej bazie będzie można budować twórcze podejście do niezasażonego daru powołania (rozmowa redakcyjna), odpowiadając na pragnienie Jezusowego Serca (ks. W. Janyga).

Czy księdzu można wierzyć? Pasterz to ktoś, kto stał się wiarygodnym w oczach Pana – to dlatego została mu powierzona troska o braci. Ale to również ktoś, kto przez całe życie ma do tego boskiego zaufania dorastać – zwłaszcza przez uwiarygodniające cierpienie... „Oto wielka tajemnica wiarygodności.”¹

KS. WOJCIECH BARTKOWICZ

¹ W całym numerze stosujemy następujące skróty: DS – H. Denzinger, A. Schönmetzer, *Enchiridion symbolorum, definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*; EG – Franciszek, adhortacja *Evangelii gaudium*; KK – Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*; KKK – Katechizm Kościoła Katolickiego; KL – Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*; PDV – Jan Paweł II, apostołska adhortacja *Pastores dabo vobis*.